

Strona znajduje się w archiwum.

Nie można sędzić we własnej sprawie

Toronto. Korupcja to także żądanie korzyści osobistej. Przekonał się o tym kanadyjski sędzia, który tym razem znalazł się w roli oskarżonego.

Steve Ellis pełnił funkcję sędziego imigracyjnego i rozpatrywał sprawę przyznania azylu 25-letniej Ji Hye Kim z Korei Południowej. Kobieta szukała schronienia w Kanadzie z dwóch powodów - fizycznej przemocy, jakiej doświadczała ze strony ojca, jak i prześladowania przez pożyczkodawców. O sprawie poinformował kanadyjski "Winnipeg Free Press" na swojej stronie internetowej.

Historia sięga 2006 roku, kiedy to odbyło się rozpatrywanie aplikacji Kim. Sędzia Ellis uzależnił przychylenie się do wniosku imigracyjnego w zamian za seks. W ten sposób nie tylko ściągnął na siebie oskarżenia o *korupcję*, ale także o *złamanie przepisów* Ustawy o Imigracji i Ochronie Uchodźców (Immigration and Refugee Protection Act), co na gruncie kanadyjskim jest przestępstwem tzw. breach of trust, czyli zaniedbania obowiązków przez osobę desygnowaną do szczególnego ich przestrzegania. W środę 21 kwietnia został uznany winnym obu przestępstw.

Źródło: winnipegfreepress.com (21.04.2010)

